

Sygn. akt II Ca 1503/14

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 18 marca 2015 r.

Sąd Okręgowy we Wrocławiu II Wydział Cywilny Odwoławczy

w składzie następującym:

Przewodniczący:	Sędzia SO Monika Kuźniar
Sędziowie:	Sędzia SO Dorota Stawicka – Moryc
	Sędzia SR del. Małgorzata Dasiewicz-Kowalczyk (spr)
Protokolant:	Elżbieta Biała

po rozpoznaniu w dniu 5 marca 2015 r. we Wrocławiu

na rozprawie

sprawy z powództwa (...) S.A. we W.

przeciwko D. J.

o zapłatę

na skutek apelacji pozwanego

od wyroku Sądu Rejonowego dla Wrocławia - Śródmieścia we Wrocławiu

z dnia 14 maja 2014 r.

sygn. akt IX C 785/13

I. **oddala apelację;**

II. **zasądza od pozwanego na rzecz strony powodowej 1200 zł zwrotu kosztów postępowania apelacyjnego.**

Sygn. akt II Ca 1503/14

UZASADNIENIE

Nakazem zapłaty w postępowaniu nakazowym z 5 lutego 2013r. Sąd Rejonowy dla Wrocławia Śródmieścia we Wrocławiu nakazał pozwanym Zakładom (...) sp. z o.o. w P. oraz D. J. aby zapłacili solidarnie stronie powodowej (...) S.A. z siedzibą we W. kwotę 45.871,28 zł z ustawowymi odsetkami od dnia 22 września 2011r. do dnia zapłaty oraz

kwotę 2.991 zł tytułem zwrotu kosztów procesu w terminie dwutygodniowym od dnia doręczenia nakazu zapłaty albo wnieśli w tymże terminie zarzuty. Pozwany D. J. od nakazu złożył zarzuty.

Zaskarżonym wyrokiem z dnia 14 maja 2014r. Sąd Rejonowy dla Wrocławia Śródmieścia we Wrocławiu utrzymał w mocy nakaz zapłaty w postępowaniu nakazowym z dnia 05.02.2013 r. sygn. IX Nc 209/13 w stosunku do pozwanego D. J..

Rozstrzygnięcie swoje Sąd Rejonowy wydał w oparciu o następujące ustalenia faktyczne:

W dniu 09.03.2009r. (...) Sp. z o.o. P. zawarła z (...) S.A. we W. umowę leasingu operacyjnego nr (...).

Na zabezpieczenie roszczeń z powyższej umowy wystawiony został weksel, opatrzony odciskiem pieczęci Zakładów (...) Sp. z o.o. w P., odciskiem pieczęci Prezesa Zarządu K. K. oraz jego nieczytelnym podpisem.

Weksel został poręczony przez D. J..

(...) S.A. we W. w wyniku opóźnienia w zapłacie czynszów, w dniu 14 grudnia 2010r. rozwiązał umowę leasingu nr (...).

Przedmiot umowy leasingowej nr (...) został sprzedany przez (...) S.A. w dniu 14 czerwca 2011r.

W dniu 25 lipca 2011r. wierzytelności z tytułu umowy leasingowej nr (...) leasingodawca przelał na rzecz strony powodowej. (...) SA poinformował Zakłady (...) Sp. z o.o. o przelaniu wierzytelności z tytułu umowy leasingu nr (...) na rzecz (...) S.A. we W.. Osobą upoważnioną do podpisywania umów sprzedaży wierzytelności oraz podpisywania pism informujących o cesji wierzytelności na rzecz (...) S.A. w imieniu (...) S.A. we W. była D. G..

Upoważnionymi do łącznego działania z każdym z członków zarządu lub prokurentem lub innym pełnomocnikiem przy podpisywaniu wniosków, cesji wierzytelności, umów o przelew wierzytelności, wniosków o uruchomienie transzy kredytu oraz indosowania weksli byli w imieniu (...) S.A. we W. – Z. T., A. J. i W. O..

Na odwrocie ww. weksla umieszczony został odcisk pieczęci o treści: „(...)” oraz nieczytelne podpisy Z. T. i W. O..

Strona powodowa wypełniła weksel na kwotę 74.379,87 zł, termin płatności weksla został oznaczony na 21.09.2011r., miejsce płatności oznaczono na siedzibę (...) S.A. we W. pl. (...).

Strona powodowa przesłała pozwanym informację o wypełnieniu weksla oraz wezwanie do jego wykupu. Wezwanie pozostało bezskuteczne.

Przy tak ustalonym stanie faktycznym Sąd Rejonowy uznał powództwo za uzasadnione w całości.

W ocenie Sądu, na podstawie dowodów ze złożonych przez strony dokumentów, nie budzi wątpliwości, że strona powodowa może realizować prawa z wystawionego przez pozwaną spółkę weksla własnego, jako podmiot, który jest posiadaczem weksla i wykazuje swoje prawo ważnym i skutecznym indosem. Sąd nie miał wątpliwości, że remitent - (...) S.A. we W. dokonał indosu w sposób zgodny z wymaganiami prawa wekslowego. Indos może bowiem nie wymieniać indosatariusza lub może ograniczać się tylko do podpisu indosanta, stanowiąc tzw. indos in blanco (zob. art. 13 ustawy prawo wekslowe). W takiej właśnie formie został dokonany indos napisany na odwrotnej stronie spornego weksla.

Nazwa osoby prawnej będącej w niniejszym przypadku indosantem została odcisnięta pieczęcią i opatrzona własnoręcznymi podpisami osób ją reprezentujących. W orzecznictwie wskazuje się, że podpisy na wekslu, czy to podpisy wystawcy, czy indosanta, muszą zawierać co najmniej nazwisko. Dla ważności weksla nazwisko nie musi jednak być w pełnym brzmieniu. Dopuszcza się używanie skrótów, który nawet nie musi być w całości czytelny. Powinien składać się z możliwych do stwierdzenia liter, umożliwiających identyfikację podpisującego a także pozwalających na porównanie i ustalenie przez powtarzalność, że ma postać zwykle używaną, nawet gdy jest mało czytelny. Chodzi więc o cechy indywidualne i powtarzalne. Podpis może być więc nieczytelny, ale musi pozwolić na zindywidualizowanie

wystawcy. Za podpis może nie być uznana bowiem tylko parafa lub znak graficzny, który nie zawiera liter (zob. I. Heropolitańska. Prawo wekslowe. Komentarz, tezy do art. 1 i 13; orzeczenie SN z 23.03.1932).

Znaki graficzne postawione w imieniu indosanta na odwrotnej stronie weksla zawierają litery. Zarówno w ocenie obiektywnej, jak i w porównaniu z wzorami podpisów przedłożonymi przez stronę powodową, spełniają powyższe wymogi podpisu, a tym samym były wystarczające do czynności skutecznego indosowania. Nadto z uwagi na kontekst w jakim charakterze podpisy zostały złożone (w tym zakresie kluczowe znaczenie ma ich umieszczenie tuż przy odcisku pieczęci indosanta) skuteczność indosowania nie budziła wątpliwości Sądu.

W związku z tym, że indos przenosi wszystkie prawa z weksla (zob. art. 14 ww. ustawy) strona powodowa mogła zatem w pełni realizować prawa z niego wynikające. Indos stanowi pisemne oświadczenie na odwrotnej stronie weksla lub na przedłużku, stwierdzające przeniesienie praw z weksla na inny podmiot i takie zostało poczynione na przedłożonym w sprawie wekslu. Strona powodowa weszła w posiadanie weksla, a zatem jest uprawniona wekslowo (zob. orz. SN z 10.02.1990r. III CZP 105/89) i jako taka może dochodzić zapłaty od pozwanego, jako poręczyciela wekslowego, solidarnie z wystawcą. Zważyć należy, iż poręczyciel wekslowy (awalista) odpowiada za zapłatę weksla tak samo, jako osoba, za której dług wekslowy poręczył. Kwestia faktu i prawidłowości poręczenia przez pozwanego zobowiązania wekslowego pozwanej spółki była kwestia bezsporna.

Za chybiony Sąd Rejonowy uznał zarzut pozwanego, co do prawidłowości wypełnienia weksla przez stronę powodową. Stosownie do treści przepisów Prawa wekslowego, uzupełnienie weksla in blanco jest prawidłowe, jeśli dokona go osoba do tego uprawniona, tj. remitent lub jego następca prawny, czyli ten kto nabył weksel in blanco w trybie prawa wekslowego (przez indos) lub prawa cywilnego (przez cesję). Indos w połączeniu z treścią weksla tworzy całość. Sąd nie podziela poglądu pozwanego, że strona powodowa była uprawniona do wypełnienia weksla jedynie na aktualnego wierzyciela wekslowego (na siebie). Uprawnienia posiadacza, który nabył weksel na podstawie indosu in blanco, określa bowiem art. 14 Prawa wekslowego, zgodnie z którym jeżeli indos jest in blanco, posiadacz weksla może wypełnić indos nazwiskiem własnym lub innej osoby. Powód jako indosatariusz weksla in blanco ma prawo do wypełnienia weksla niezupełnego i nadania mu wszystkich cech weksla zupełnego. Indosatariusz może przy tym uzupełnić blankiet wekslowy w każdym czasie, począwszy od chwili otrzymania blankietu wekslowego.

Sąd Rejonowy za chybione uznał także dalsze zarzuty pozwanego. Podniesienie przez pozwanego zarzuty wypełnienia weksla niezgodnie z porozumieniem wekslowym, a więc wynikającego ze stosunku umownego (umowa leasingu operacyjnego), Sąd uznał za gołosłowne.

W postępowaniu nakazowym opartym na wekslu gwarancyjnym in blanco nieistnienie zobowiązania ze stosunku podstawowego powoduje upadek roszczenia opartego na wekslu. Możliwe jest to, gdy strona powodowa poda nie tylko sumę zadłużenia, ale również wyliczy i wskaże, co składa się na sumę, co umożliwi pozwanemu ewentualne wykazanie niezgodności sumy wekslowej z zawartym porozumieniem (por. uzasadnienie wyroku Sądu Apelacyjnego w Poznaniu z 2 marca 2005 r., I ACa 1413/04, LEX nr 166828). W niniejszej sprawie strona powodowa wyliczenie takie przedstawiła w pozwie, wskazując, że na sumę wekslową składają się należności z tytułu niezapłaconych czynszów, depozytu gwarancyjnego oraz karnych odsetek oraz suma należności zafakturowanych, po odjęciu ceny przedmiotu umowy leasingowej. W ocenie Sądu przedstawione przez stronę powodową wyliczenie konkretyzuje więc należności składające się na sumy wekslowe. Pozwany kwestionował wartość przedmiotu umowy leasingowej wskazując, że została ona znaczenie zaniżona, a nadto wskazywał na zawarcie ugody ze stroną powodową. Ciężar dowodu w zakresie wykazania powyższych okoliczności spoczywał na pozwanym, jednakże jedyny wniosek dowodowy złożony na powyższe okoliczności został przez pozwanego cofnięty. Tym samym twierdzenia pozwanego w tym zakresie nie zostały udowodnione. Dlatego też Sąd uznał, że prawidłowe było wypełnienie weksla na sumę odpowiadającą należnościom wskazanym przez stronę powodową.

Apelację od powyższego rozstrzygnięcia wywiódł pozwany zaskarżający wyrok Sądu Rejonowego w całości i wnosząc o jego zmianę poprzez uchylenie nakazu zapłaty wobec D. J. i oddalenie powództwa w całości. Wniósł nadto o zasądzenie zwrotu kosztów postępowania w obu instancjach.

W apelacji pozwany zarzucił:

- naruszanie prawa materialnego – określonego w art. 14 ustawy z 1936r. prawo wekslowe poprzez przyjęcie, że indos in blanco jest wystarczającą prawną instytucją powodującą powstanie zobowiązania dłużnika wekslowego wobec indosatariusza, bez umieszczenia nazwiska indosariusza w treści weksłu jako „nazwisko osoby, na której rzecz lub na której zlecenie zapłata ma być dokonana” – art. 101 pkt 5 prawa wekslowego. Pozwany zarzucił błędne, wbrew treści przepisu ustalenie, iż treść weksła istniejącego w niniejszym postępowaniu legitymuje konkretnego powoda jako stronę tegoż postępowania i jako taki na podstawie art. 102 prawa wekslowego może być uważany za weksel ze skutkami przeniesienia papieru wartościowego.

Sąd Okręgowy, zważył co następuje:

Apelacja nie zasługiwała na uwzględnienie.

Sąd Okręgowy mając nie tylko uprawnienie, ale wręcz obowiązek rozważenia na nowo całego zebranego w sprawie materiału, dokonał jego własnej, samodzielnej i swobodnej oceny, w tym oceny zgromadzonych dowodów w następstwie, czego uznał, iż zaskarżone rozstrzygnięcie Sądu Rejonowego jest trafne i odpowiada prawu. Sąd Odwoławczy akceptuje w całości stan faktyczny ustalony przez Sąd I instancji i przyjmuje za własny. Podziela także ocenę prawną żądania zgłoszonego przez stronę powodową.

Strona powodowa swoje żądanie wywiedzione w pozwie oparła na wekslu, który nabyła jako weksel in blanco w drodze indosu in blanco dokonanego przez remitenta (...) S.A. we W. i następnie uzupełniła, domagając się od wystawcy (Zakłady (...) sp. z o.o. w P.) oraz poręczyciela (D. J.) zapłaty na jego podstawie. Wskazany weksel gwarancyjny wystawiony został na zabezpieczenie roszczeń z umowy leasingu operacyjnego (nr (...)) zawartej 9 marca 2009r. przez (...) Sp. z o.o. P. z (...) S.A. we W..

Wskazać trzeba, iż w postępowaniu nakazowym opartym na wekslu kwestia ważności weksla jest badana przez sąd z urzędu. W pierwszej fazie tego postępowania ocena zasadności dochodzonego roszczenia jest ograniczona do prawidłowości wypełnienia weksla. W drugiej fazie, wywołanej wniesieniem zarzutów od nakazu zapłaty, dłużnik wekslowy może podnosić zarówno zarzuty formalne, jak i materialne, stanowiące środki obrony przeciwko zobowiązaniu wekslowemu, w tym również - w określonych warunkach - zarzuty dotyczące stosunku podstawowego. Jednakże nawet wtedy, gdy dłużnik nie podniósł zarzutów dotyczących ważności weksla, oceny w tym zakresie powinien sąd dokonać z urzędu. Wydanie nakazu zapłaty opartego na wekslu jest bowiem dopuszczalne jedynie wtedy, gdy weksel spełnia wymagania ważności w chwili dochodzenia praw z niego wynikających. Zatem zarówno w chwili wydawania wekslowego nakazu zapłaty, jaki w późniejszej fazie postępowania, sąd powinien z urzędu zbadać formalne wymagania ważności weksla, tj. ocenić, czy zostały spełnione wymagania przewidziane w art. 1 i art. 101 prawa wekslowego (postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 14 lutego 2014 r. II CSK 291/13 LEX nr 1455429).

Prawo wekslowe dopuszcza możliwość wystawienia weksla, który w chwili wystawiania nie zawiera wszystkich elementów niezbędnych dla jego ważności określonych w art. 1 i 2 prawa wekslowego (weksel trasowany) oraz 101 i 102 prawa wekslowego (weksel własny). Weksel in blanco nie jest jeszcze wekslem, ze względu na to, iż nie zawiera wszystkich elementów wymaganych dla ważności weksla. Wskazuje na to art. 10 prawa wekslowego używając sformułowania "weksel, niepełny w chwili wystawienia". Prawo wekslowe używając wyrażenia "weksel, niepełny w chwili wystawienia" wskazuje tym samym, iż taki dokument nie może być uznany za papier bezwartościowy. Zawiera on już zobowiązanie wekslowe, bowiem wystawca lub akceptant złożyli na nim swoje podpisy właśnie w zamiarze zaciągnięcia zobowiązania wekslowego. Z chwilą uzupełnienia weksla in blanco zgodnie z wolą wystawcy lub akceptanta i w sposób nadający mu cechy weksla własnego lub trasowanego staje się on wekslem. Jednakże zobowiązanie z poprawnie uzupełnionego weksla istnieje od chwili złożenia na nim podpisu a nie dopiero od chwili uzupełnienia weksla (por. wyrok SN z dnia 4 czerwca 2003 r., I CKN 434/01, LEX nr 137623). Pomimo to, dopóki weksel in blanco nie zostanie uzupełniony w sposób nadający mu cechy weksla, osoby podpisane na wekslu in blanco nie mogą być traktowane jako zobowiązane wekslowo (por. wyrok SN z dnia 20 listopada 1930 r., Rw. III 1445/30,

PS 1931, poz. 486). Jeżeli weksel in blanco zostanie uzupełniony niezgodnie z art. 1 i 2 prawa wekslowego albo 101 i 102 prawa wekslowego wówczas taki weksel będzie nieważny i osoby na wekslu podpisane nie są tym samym dłużnikami wekslowymi. Wyróżnia się weksle in blanco gwarancyjne (złożony na zabezpieczenie stosunku umownego zachodzącego między wystawcą weksla a osobą, której weksel jest wręczany) i kaucyjne (złożony na zabezpieczenie roszczeń mogących powstać w przyszłości z tytułu ewentualnych czynów niedozwolonych wystawcy weksla (Izabela Heropolitańska, Weksla w obrocie gospodarczym, Wydanie 14, Warszawa 2007r., s. 80).

W ocenie Sądu Okręgowego złożony w sprawie weksel własny (pierwotnie weksle gwarancyjny in blanco uzupełniony przez stronę powodową) odpowiada wymaganiom przewidzianym w art. 101 w zw. z art. 102 prawa wekslowego, uzupełniony zatem został we wszystkie wymagane tym przepisem elementy. Przedłożony weksel zawiera nadto podpis poręczyciela D. J., który na odwrotnej stronie weksla napisał „poręczam” i złożył swój podpis.

Chybionymi były podnoszone w toku postępowania wywody pozwanego podważające ważność weksla wobec nieprawidłowego zdaniem skarżącego oznaczenia firmy remitenta na przedniej stronie weksla. Dokonując oceny spełniania przez dokument wymagania określonego w art. 101 pkt 5 prawa wekslowego, tj. oznaczenia nazwiska osoby, na której rzecz lub na której zlecenie zapłata ma być dokonana Sąd Okręgowy uznał, iż dokonano tego w sposób prawidłowy. Prawo wekslowe nie zawiera przepisu wskazującego na prawidłowe i wystarczające określenie osoby prawnej będącej trasatem lub remitentem, trzeba więc posłużyć się przepisami ogólnymi prawa cywilnego o osobach prawnych, które wskazują na obligatoryjne elementy jakie zawierać winna firma pod którą działa osoba prawna (art. 43⁵ kc), a do których należy określenie jej formy prawnej, która jak jasno wynika z treści art. 43⁵§2 kc może być podana w skrócie. Strona powodowa jest spółką akcyjną. Zgodnie z art. 304§1 pkt 1 ksh statut spółki akcyjnej powinien określać firmę spółki, która jest zamieszczona w zgłoszeniu spółki przez zarząd do sądu rejestrowego (art. 318 pkt 1 k.s.h.), a następnie jest uwidoczniiona w rejestrze przedsiębiorców. Firma spółki akcyjnej może być obrana dowolnie, powinna jednak zawierać dodatkowe oznaczenie (dodatek obligatoryjny) - "spółka akcyjna", przy czym dopuszczalne jest używanie w obrocie skrótu "S.A." (art. 305 § 1 i 2 k.s.h.). Powołany przepis nie pozostawia wątpliwości, co do możliwości posługiwania się skrótem „S.A.” w zakresie oznaczenia formy prawnej spółki w obrocie. W konsekwencji powyższego, oznaczenie firmy remitenta na przedniej stronie weksla z posłużeniem się dopuszczalnego skrótu, uznać należy za dopuszczalne, a co za tym idzie prawidłowe. Oznaczenie remitenta nastąpiło przez podanie nazwy stanowiącej jej firmę, przy użyciu dopuszczalnych w obrocie skrótów co do formy prawnej. Co za tym idzie brak było podstaw do podważenia ważności weksla z tej przyczyny.

Istota sporu – w świetle zarzutów pozwanego (poręczyciela wekslowego) - sprowadzała się de facto do tego, czy strona powodowa - nabyła legitymację wekslową formalną wobec wystawcy i poręczyciela weksla (art. 16 prawa wekslowego). Według skarżącego, legitymacja taka nie istniała wobec braku umieszczenia nazwiska indosatariusza w treści wekslu jak i braku oznaczenia stosunku pełnomocnictwa osób dokonujących indosu. Przepis art. 11 ust. 1 prawa wekslowego przewiduje możliwość przeniesienia wierzytelności wekslowej w wyniku indosu. Nie budziło wątpliwości Sądu Okręgowego, iż prawa z weksla in blanco (jaki to podpisał wystawca i poręczyciel w niniejszej sprawie) jeszcze przed jego wypełnieniem mogą być przenoszone w drodze indosu.

Weksel in blanco może być przedmiotem obrotu jeszcze przed wypełnieniem. Wynika to z treści art. 10 Prawa wekslowego. W przepisie tym nie ma jednak wyraźnych wskazówek, co do zasad rządzących tym obrotem. Sąd Najwyższy rozważając to zagadnienie w wyroku z dnia 5 lutego 1998 r., III CKN 342/97 (OSNC 1998, nr 9, poz. 141) wskazał na występujące w tym zakresie dwa zapatrywania. Według jednego zapatrywania nabycie weksla in blanco jest możliwe tylko ze skutkami przelewu, tj. z wyłączeniem zastosowania art. 10 Prawa wekslowego. A zatem, choćby nabycie weksla in blanco przybierało zewnętrzną postać nabycia w drodze indosu lub nabycia w sposób określony w art. 14 zd. 2 pkt 3 Prawa wekslowego, wywrze tylko takie skutki, jakie wynikają z przelewu wierzytelności. Według innego natomiast poglądu - wychodzącego z założenia, że weksel in blanco jest przeznaczony do obiegu i żądanie od jego nabywcy, aby zasięgnął uprzednio u osoby na nim podpisanej informacji o treści upoważnienia do uzupełnienia, hamowałoby obrót tym wekslem - nabycie weksla in blanco jest możliwe także na zasadach prawa wekslowego, z zastosowaniem art. 10 Prawa wekslowego, a zatem w sposób chroniący dobrą wiarę nabywcy, co

do treści upoważnienia do uzupełnienia weksła in blanco. Wybór drugiej ewentualności można zasadnie rozważać tylko w odniesieniu do tych przypadków, w których wręczony nabywcy weksel in blanco, jest zaopatrzony w indos. Jedyne bowiem wtedy są podstawy do uznania, że przeniesienie weksła in blanco nastąpiło na zasadach prawa wekslowego. Również Sąd Apelacyjny we Wrocławiu stanął na stanowisku, iż dopuszczalny jest obrót wekslem in blanco. Sąd ten wskazał, iż należy dopuścić obrót wekslem in blanco przed jego uzupełnieniem, zarówno przez indos jak i przez przelew bądź dziedziczenie. W razie użycia do przeniesienia praw z weksła formy indosu, indosant odpowiada wekslowo, przy czym *conditio iuris* stanowi późniejsze wypełnienie weksła (wyrok z dnia 7 marca 2012 r. I ACA 97/12 LEX nr 1130079). Wskazać przy tym należy, iż jeżeli przeniesienie następuje w drodze indosu wekslowego to samo wręczenie weksła in blanco upoważnia jednocześnie do wypełnienia weksła (por. Izabela Heropolitańska „ Weksel w obrocie gospodarczym ” Warszawa 2007b r. str. 59). W przypadku jednak przeniesienia praw z weksła, w drodze indosu in blanco, przed jego uzupełnieniem dłużnik może podnosić zarzuty ze stosunku podstawowego z poprzednim posiadaczem weksła, zwłaszcza co do treści porozumienia wekslowego bez ograniczeń (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 21.09.2006 r. I CSK 130/06, wyrok Sądu Apelacyjnego we Wrocławiu z dnia 7.03.2012 r. I ACA 97/12)

Przepis art. 16 ust. 1 prawa wekslowego przewiduje tzw. formalną legitymację wekslową. Uprawnienia z weksła mogą przysługiwać i być wykonywane jedynie przez osobę, której przysługuje wspomniana legitymacja. Na rzecz osoby legitymowanej formalnie prawo wekslowe tworzy domniemanie prawne, gdy spełnione zostały dwa elementy: władanie wekslem i nieprzerwany szereg (ciąg) indosów na wekslu. O istnieniu władania rzeczą decydują przepisy prawa rzeczowego (art. 336 k.c.). Natomiast o nieprzerwanym ciągu (sekwencji) indosów można mówić wówczas, gdy indosatariusz wywodzi swoje uprawnienie z poprzedniego indosu, który został na jego rzecz dokonany lub z indosu in blanco. W niniejszej sprawie nie było wątpliwości, co do tego, że strona powodowa jest posiadaczem weksła. Wbrew stanowisku skarżącego, nie było także podstaw do przyjęcia, że stronie powodowej nie przysługuje formalna legitymacja wekslowa.

Zgodnie z art. 13 prawa wekslowego indos powinien być napisany na wekslu lub na złączonej z nim karcie dodatkowej (przedłużku) i podpisany przez indosanta. Indos może nie wymieniać indosatarjusza lub może ograniczać się tylko do podpisu indosanta (indos in blanco).

Mając na uwadze powyższe, indos in blanco jest ważny tylko, jeżeli został napisany na odwrotnej stronie wekslu lub na przedłużku. Nabycie weksła in blanco na powyższych zasadach zakłada jednak - ściśle biorąc - wskazanie już w tym wekslu wekslobiorecy (remitenta), ponieważ pierwszy indos - także indos in blanco - może pochodzić od wekslobiorecy (por. wyroki Sądu Najwyższego z dnia 5 lutego 1998 r., III CKN 342/97, z dnia 16 kwietnia 2002 r., V CKN 1107/00, OSNC 2003, nr 4, poz. 55, z dnia 21 czerwca 2002 r., V CKN 1514/00, nie publ., z dnia 21 czerwca 2002 r., V CKN 994/00, nie publ. oraz z dnia 21 czerwca 2002 r., V CKN 1511/00, nie publ., wyrok Sąd Najwyższy z dnia 23 lutego 1981 r., IV PR 30/81, OSNC 1981, z. 9, poz. 176; wyrok Sądu Najwyższego z dnia 4 kwietnia 1963 r., I CR 213/62, OSNC 1964, z. 6, poz. 13). Na powyższe wskazał także Sąd Apelacyjny we Wrocławiu w przywołanym wcześniej wyroku z dnia 7 marca 2012r., wskazując, iż zgodnie z przepisem art. 16 prawa wekslowego, będzie uważany za prawnego posiadacza, kto ma weksel i wykaże prawo swoje nieprzerwanym szeregiem indosów, chociażby ostatni indos był in blanco. Ciąg indosów będzie nieprzerwany wówczas, gdy prawo każdego z indosantów opiera się na poprzednim indosie imiennym, in blanco lub na okaziciela, a pierwszym indosantem jest remitent.

Z tych też powodów jako remitenta na wekslu wpisano nie aktualnego posiadacza weksła, a pierwszego indosanta, aby były spełnione przesłanki z art. 16 prawa wekslowego (por. Izabela Heropolitańska „ Weksel w obrocie gospodarczym ” Warszawa 2007 r. str. 99; M. Czarnecki i L. Bagińska: Prawo wekslowe i czekowe. Komentarz, Wyd. C.H.Beck 2003, s. 184 n.b. 55), wyrok Sądu Apelacyjnego we Wrocławiu z dnia 28 lipca 2010 r. I A Ca 735/10).

Oznacza to, że przenieść wierzycelność z weksła może jej pierwszy wierzyciel wekslowy, a **skuteczność** takiego przeniesienia uwarunkowana jest m.in. istnieniem właściwego podpisu remitenta (art. 13 prawa wekslowego) lub podmiotów go reprezentujących (art. 8 prawa wekslowego). Z zasady tożsamości remitenta i pierwszego indosanta można wyprowadzić konstatację, że nie ma w tym przypadku zastosowania wymóg jedynie tzw. formalnej zgodności

nazwisk (nazw) osób składających podpis pod indosem wekslowym. Należałoby natomiast wymagać materialnej identyczności pierwszego indosanta i remitenta wekslowego (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 19 stycznia 2006r. IVCK 335/05, LEX nr 527092). Jak wskazał Sąd Najwyższy dla bytu legitymacji formalnej z weksłu wystarcza ciągłość indosów formalnych i nie zachodzi potrzeba badania zdolności osób podpisanych (por. np. orzeczenie Sądu Najwyższego z 15 grudnia 1938 r., I C 2053/37, OSP 1939, z. 1, poz. 354). Jak wskazuje się w piśmiennictwie pierwszy indos musi jedynie stwarzać wrażenie pochodzenia od remitenta (Jastrzębski Jacek, Glosa do wyroku SN z dnia 19 stycznia 2006 r., IV CK 335/05 , Pr. Bankowe 2006/12/55).

W rozpatrywanej sprawie w świetle treści weksła, nie budziło wątpliwości także Sądu Okręgowego, iż wekslobiorca (remitent) tj. (...) we W. przeniósł prawa do weksła in blanco, w drodze indosu in blanco na rzecz (...) SA we W.. Na odwrocie weksła umieszczony został odcisk pieczęci remitenta o treści: „(...)” oraz nieczytelne podpisy Z. T. i W. O.. Jak wynika z przedłożonych przez stronę powodową dowodów (pełnomocnictwa oraz karty wzoru podpisów) każda z tych osób była umocowana do łącznego działania z każdym z członków zarządu lub prokurentem lub innym pełnomocnikiem przy podpisywaniu wniosków, cesji wierzytelności, umów o przelew wierzytelności, wniosków o uruchomienie transzy kredytu oraz indosowania weksli w imieniu (...) S.A. we W.. Znaki graficzne postawione w imieniu indosanta na odwrotnej stronie weksła w ocenie obiektywnej, jak i w porównaniu z wzorami podpisów przedłożonymi przez stronę powodową, spełniają wymogi podpisu, a tym samym były wystarczające do czynności skutecznego indosowania, jak zasadnie uznał Sąd Rejonowy. Dopuszczalnym jest bowiem używanie skrótów, składających się z możliwych do stwierdzenia liter umożliwiających identyfikację podpisującego a także pozwalających na porównanie i ustalenie przez powtarzalność, że ma postać zwykle używaną, nawet gdy jest mało czytelny. Chodzi więc o cechy indywidualne i powtarzalne. Podpis może być więc nieczytelny, ale musi pozwolić na zindywidualizowanie podpisującego, co w sprawie niniejszej było możliwe.

Dalej wskazuje Sąd Okręgowy, iż okoliczność, iż treść indosu nie zawiera wyraźnej wzmianki, iż osoby podpisujące działały jako pełnomocnicy (...) we W., nie podważa ważności dokonanego indosu.

Prawo wekslowe nie zawiera żadnych przepisów w zakresie tego w jaki sposób ma się podpisywać umocowany pełnomocnik indosanta, ażeby zobowiązać przez ten podpis osobę reprezentowaną. Kwestia ta była jednak przedmiotem orzeczeń Sądu Najwyższego. Zgodzić się należy z apelującym, iż Sąd Najwyższy w uchwale z dnia 21 kwietnia 2004r. wskazał, iż zamieszczenie na wekslu oświadczenia indosanta, podpisanego przez jego pełnomocnika bez wskazania stosunku pełnomocnictwa, nie przenosi praw z weksła przez indos (III CZP 13/04, OSNC 2005/6/101, Prok.i Pr.-wkl. 2005/2/32, OSP 2005/10/114, Wokanda 2005/1/1, Biul.SN 2004/4/5, Pr.Bankowe 2005/7-8/39, M.Prawn. 2005/14/704, M.Prawn. 2004/15/720). W powołanej uchwale Sąd Najwyższy rozstrzygał jednak w sprawie o odmiennym stanie faktycznym.

Podkreślić jednak należy, iż w uzasadnieniu przywołanej wyżej uchwały Sąd Najwyższy uznał co prawda, iż poprawny sposób podpisu pełnomocnika na wekslu powinien zawierać, oprócz jego podpisu, wskazanie "stosunku pełnomocnictwa", które z reguły sprowadza się do zamieszczenia na wekslu wprost słowa "pełnomocnik" lub jego synonimów, jednakże stwierdził także, iż nie jest to konieczne wtedy, gdy ze sformułowania treści wzmianki przy podpisie następnego posiadacza weksła nie mają wątpliwości, że osoba, która ten podpis złożyła, zobowiązała się nie w swoim imieniu, wówczas bowiem byłyby podstawy do uznania, że na wekslu stosunek pełnomocnictwa został uwidoczniony. Stanowisko to potwierdził także Sąd Apelacyjny w Warszawie w wyroku z 24 listopada 2004r. VI ACA 143/03 Apel.-W-wa 2005/4/32).

Jak wynika zatem z powyższego, sposób uwidocznienia działania jako pełnomocnika winien być czytelny i jasny dla osoby czy podmiotu, na który przenosimy prawa z weksła, a zatem jego kolejnego posiadacza, którym w rozpatrywanej sprawie stała się powodowa spółka, nie zgłaszająca w żadnym czasie jakichkolwiek wątpliwości, co do charakteru podpisów, którymi opatrzone indos in blanco. W sprawie niniejszej umieszczona natomiast została pieczęć remitenta (z oznaczeniem firmy) oraz podpisy pełnomocników, nie było zatem wątpliwości, iż działają oni za wekslobiorcę (...) S.A. we W.. Co więcej także sam pozwany nie kwestionował w ogóle ani umocowania osób podpisujących indos in blanco jak i tego, że osoby te działały jako pełnomocnicy (...) SA we W.. Przedmiotem

zastrzeżeń apelującego stał się wyłącznie brak wzmianki przy podpisach, iż pochodzą od pełnomocników, co w świetle opatrzenia ich pieczętą wekslobiorcy będącego osobą prawną, zastrzeżeń nie nasuwa. Nie było zatem wątpliwości, iż indosu dokonał (...) SA we W..

Formalnej legitymacji wekslowej nie pozbawia strony powodowej, wbrew ocenie apelującego, także okoliczność, iż po otrzymaniu weksła nie podjęła czynności zgodnych z art. 14 prawa wekslowego. Zgodnie z powołanym przepisem indos przenosi wszystkie prawa z weksłu. Jeżeli indos jest in blanco, posiadacz weksłu może: 1) wypełnić indos nazwiskiem własnym lub innej osoby; 2) indosować weksel dalej in blanco lub na inną osobę; 3) przenieść weksel na inną osobę bez wypełnienia indosu in blanco i bez indosowania. Wskazany przepis przewiduje zatem możliwość podjęcia określonych czynności przez posiadacza weksła z indosem in blanco, prowadzących do określonych skutków w zakresie ewentualnej odpowiedzialności wekslowej (art. 15 prawa wekslowego), gdy ma zamiar dalszego puszczenia weksła w obieg. Nie są to jednak warunki konieczne dla wykazania legitymacji formalnej, o których stanowi art. 16 prawa wekslowego. Stanowisko to wyraźnie potwierdził Sąd Najwyższy wskazując, iż **posiadanie** weksła z indosem in blanco uzasadnia legitymację formalną wierzyciela wekslowego (uchwała z dnia 10 stycznia 1990 r. III CZP 105/89 M. Prawn. 1993/3/88). W uzasadnieniu powyższej uchwały wyraźnie Sąd Najwyższy stwierdził, iż indos in blanco legitymuje każdego posiadacza weksła bez potrzeby wypełnienia go własnym nazwiskiem. Indos swój posiadacz zamieści wtedy, gdy będzie chciał zobowiązać się wekslowo to jest odpowiadać za przyjęcie i zapłatę weksła.

Warunki funkcji legitymacyjnej weksła, które określa art. 16 ust. 1 prawa wekslowego stanowią faktyczne władztwo nad wekslem i wykazanie się nieprzerwanym ciągiem indosów, czego też strona powodowa dochowała. Rozszerzająca interpretacja wskazanej regulacji przez apelującego jako nieuzasadniona, nie mogła spotkać się z akceptacją Sądu Okręgowego.

W konsekwencji powyższego Sąd Okręgowy uznał, iż strona powodowa wykazała formalną legitymację wekslową w niniejszej sprawie. Z chwilą zatem umieszczenia indosu na wekslu in blanco i wręczenia go posiadaczowi (stronie powodowej), na posiadacza przeszło upoważnienie do wypełnienia weksła i dochodzenia zapłaty na jego podstawie, co też powodowa spółka uczyniła. Zaszły zatem podstawy do uznania, iż doszło do powstania zobowiązania wekslowego, w tym ze skutkami przewidzianymi w treści art. 32 prawa wekslowego w odniesieniu do apelującego, jako poręczyciela wekslowego.

Istotą awalu jest to, że poręczyciel wekslowy odpowiada tak samo jak ten, za kogo poręczył (art. 32 prawa wekslowego). Jeżeli więc poręczyciel poręczył za wystawcę weksła własnego jest głównym dłużnikiem wekslowym. Odpowiedzialność poręczyciela wekslowego zależy od tych samych przesłanek, co odpowiedzialność osoby, za którą poręczył. Ponadto treść jego zobowiązania jest taka sama jak treść zobowiązania osoby, za którą poręczył.

Co prawda poręczyciel wekslowy poręczając na wekslu in blanco może poręczyć do pełnej kwoty przyszłej sumy wekslowej lub do kwoty przez niego określonej. W takim jednak przypadku suma poręczona powinna być wskazana na wekslu i deklaracji. Jeżeli poręczyciel wpisze kwotę, do wysokości której poręcza tylko na wekslu, a nie zrobi tego w deklaracji, albo odwrotnie, wpisze ją w deklaracji ale nie umieści jej na wekslu, wierzyciel nie może domagać się od poręczyciela zapłaty kwoty wyższej niż wskazana na wekslu, w pierwszym przypadku, lub w deklaracji, w drugim przypadku (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 26 stycznia 2001 r., II CKN 25/00, OSN z 2001).

Prawo wekslowe nie określa, jakimi zarzutami poręczyciel wekslowy może się zasłaniać wobec posiadacza weksła, skoro jednak odpowiada tak samo, jak ten za kogo poręczył, przysługuje mu prawo podnoszenia także wszelkich zarzutów, jakie przysługują tej osobie. Jeśli weksel niezupełny w chwili jego wystawienia (weksel in blanco) zostanie indosowany przed jego uzupełnieniem, jak to miało miejsce w niniejszej sprawie przeciwko nabywcy weksła można podnosić zarzuty dotyczące nie tylko z zobowiązania wekslowego, ale także zarzuty związane ze stosunkiem prawnym, w ramach którego weksel in blanco został wystawiony i wręczony, w szczególności zarzutu uzupełnienia weksła in blanco niezgodnie z zawartym porozumieniem wekslowym (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 4 października 2012 r. I CSK 90/12 LEX nr 1250551). Zarzuty ze stosunku dłużnika z poprzednimi posiadaczami weksła, zwłaszcza co do treści porozumienia wekslowego są dopuszczalne bez ograniczeń z art. 17 prawa wekslowego, gdyż przeniesienie weksła

in blanco przed jego uzupełnieniem należy oceniać według prawa powszechnego, jako przelew praw do wypełnienia weksła. Uprawnienie do wypełnienia weksła jest bowiem uprawnieniem kształtującym, inkorporowanym w wekslu in blanco (wyrok Sądu Apelacyjnego we Wrocławiu z dnia 7 marca 2012 r. I ACa 97/12 LEX nr 1130079).

Wskazać tu trzeba, iż znaczenie formalnej legitymacji wekslowej przejawia się przede wszystkim w tym, że przedłożenie weksła zawierającego nieprzerwany ciąg indosów, stanowi w procesie o zapłatę sumy wekslowej wystarczający ze strony powoda dowód dochodzonego roszczenia. Tym samym w procesie wekslowym to nie powód ma obowiązek udowodnienia przysługiwania mu prawa, ale to pozwany ma obowiązek udowodnić, że prawo to na rzecz powoda nie powstało, czy też, że prawo to powodowi nie przysługuje (wyrok Sądu Apelacyjnego w Szczecinie z dnia 30 czerwca 2014r. I ACa 7/14 LEX nr 1499051). To na dłużniku wekslowym w toku postępowania rozpoznawczego spoczywa ciężar wykazania nieprawidłowego uzupełnienia weksła zarówno w znaczeniu podmiotowym, jak i w znaczeniu przedmiotowym. (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 25.11.2010 r. I CSK 387/10).

W rozpoznawanej sprawie poręczyciel (apelujący) mógł zatem zgłaszać zarzuty odnoszące się do umowy leasingu, łączącej wystawcę weksła z remitentem, niemniej jego rzeczą również jest udowodnienie podnoszonych okoliczności. Apelujący w toku postępowania przed Sądem I instancji podnosił zarzut nieistnienia zobowiązania zarówno z umowy leasingu jak i zobowiązania wekslowego, wskazując iż zawarł z (...) ugodę która została wykonana w całości, a wg której Fundusz zobowiązał się między innymi do nie występowania przeciwko niemu z roszczeniem na podstawie weksła, które wygasło na skutek podjętych przez pozwanego czynności zmierzających do odnalezienia samochodu (o tak znacznej wartości) a w konsekwencji jego przekazania Funduszowi. Wskazywał, iż umowa leasingu miała po ustaleniach z Funduszem zostać przepisana na inny podmiot, który został wskazany przez pozwanego i M. N., który to załatwiał wszelkie formalności w tym zakresie z Funduszem. Fundusz jednak bez ich wiedzy sprzedał samochód podstawionej osobie, wbrew zawartej ugodzie i za cenę zanizoną w stosunku do jego wartości. Wskazać tu jednak trzeba, iż podniesione zarzuty nie skonkretyzowały się w jakichkolwiek dowodach w tym zakresie, co czyniło je zupełnie bezzasadnymi. Pozwany nie tylko nie dowiódł, ale nawet nie wskazał: kiedy doszło do zawarcia rzekomej ugody z (...), w jakiej formie, przez kogo podpisanej, jakie były dokładnie jej postanowienia. Żadnych dowodów z dokumentów w tym przedmiocie pozwany w ogóle nie zaoferował, dowód zaś z zeznań świadka M. N. został przez pozwanego ostatecznie cofnięty na rozprawie w dniu 28 lutego 2014r. (k.105 akt).

Dodać również należy, iż brak było podstaw do przyjęcia, iż wypełnienie weksła nastąpiło niezgodnie z zawartym porozumieniem. Zgodnie z porozumieniem zawartym w umowie leasingu operacyjnego z dnia 9 marca 2009r. leasingobiorca złożył na żądanie leasingodawcy do jego dyspozycji weksel in blanco ze swego wystawienia, który leasingodawca ma prawo wypełnić na sumę odpowiadającą wielkości zadłużenia leasingobiorca wobec leasingodawcy, łącznie z odsetkami oraz kosztami z jakiego bądź tytułu powstałymi, dotyczącymi umowy leasingowej nr (...) oraz weksel ten opatrzyć datą płatności według swego uznania, zawiadamiając leasingobiorca listem poleconym pod wskazany adres. List ten należy wysłać co najmniej na 7 dni przed terminem płatności weksła. Weksle nadto będzie opatrzone klauzulą „bez protestu”. Miejscem płatności weksła jest siedziba leasingodawcy. Jednocześnie jak wynika z umowy leasingu nr (...), bezpośrednio pod nią znajduje się oświadczenie apelującego, iż poręczył za zobowiązania firmy (...) sp. z o.o. wynikające z umowy leasingu z dnia 9 marca 2003r. (nr (...)), w związku z czym na złożonym przez wystawcę weksłu złożył swój podpis jako poręczyciel za wystawcę. Jednocześnie wyraził zgodę na treść deklaracji ujętej w umowie leasingu.

W przypadku zakwestionowania prawidłowości uzupełnienia weksła wierzyciel ma obowiązek podać, z jakiego tytułu domaga się zapłaty i przedstawić stosowne wyliczenie (wyrok Sądu Apelacyjnego w Katowicach z 29 sierpnia 2007 r., I ACa 442/07, LEX nr 446721). Strona powodowa dochodząc zapłaty na podstawie weksła złożyła umowę leasingu operacyjnego nr (...) wraz z aneksem, pismo z 14 grudnia 2010r. rozwiązujące wskazaną umowę leasingu wobec opóźnienia w zapłacie czynszów i ich nieuiszczenia wraz z dowodem doręczenia, informację o sprzedaży przedmiotu umowy leasingu za 107.700 zł. Przedstawiła jednocześnie stosowne wyliczenie, wskazujące, co składa się na sumę zadłużenia, a mianowicie należności wynikające z umowy leasingu operacyjnego (z tytułu niezapłaconych czynszów,

depozytu gwarancyjnego oraz karnych odsetek oraz suma należności zafakturowanych, po odjęciu ceny sprzedaży przedmiotu umowy leasingowej). Doszło zatem do konkretyzacji dochodzonej pozwem kwoty.

Wadliwości tych wyliczeń pozwany nie podważył, nie składając w tym zakresie ostatecznie żadnych wniosków dowodowych. Jego ewidentna bierność w tym przedmiocie nie mogła prowadzić do pozytywnego dla niego rezultatu i przyjęcia bezzasadności dochodzonego roszczenia. Co za tym idzie Sąd Rejonowy powództwo trafnie uwzględnił w całości. Apelujący udzielając poręczenia nie dokonał bowiem ograniczenia kwotowego swojej odpowiedzialności.

W kontekście powyższych ustaleń, w ocenie Sądu Okręgowego, zasadności żądania pozwu nie można kwestionować, a ogólnikowa polemika podjęta w apelacji nie uzasadnia zarzutu naruszenia przez Sąd Rejonowy wskazanych przepisów, co stwierdziwszy, Sąd Okręgowy nie miał obowiązku kolejnego, szczegółowego przytoczenia argumentów na rzecz logicznego i zgodnego z zasadami doświadczenia życiowego rozumowania, które było udziałem Sądu I inst., a które Sąd II instancji akceptuje.

W tym stanie rzeczy przyjąć należy, iż brak jest wadliwości przy czynieniu ustaleń faktycznych przez Sąd I instancji mogących skutkować nieprawidłową subsumcją prawną. Tym samym polemika z wyrażonym w uzasadnieniu stanowiskiem Sądu Rejonowego, nieoparta przytoczeniem właściwej, dla możliwości jego zwalczania, podstawy apelacji jak i zarzuty, które przedstawiono, w ocenie Sądu Okręgowego nie dają podstaw do uwzględnienia wniosków apelacji.

Mając powyższe na uwadze na podstawie art. 385 kpc orzeczono jak w punkcie I sentencji.

Orzeczenie o kosztach postępowania apelacyjnego (pkt II sentencji) oparto na przepisie art. 98 kpc w zw. z §12 ust. 1 pkt 1 w zw. z §6 pkt 5 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002r. w sprawie opłat za czynności radców pranych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu. Mając na uwadze, iż pozwany przegrał w apelacji w całości, stronie powodowej należy się zwrot kosztów postępowania drugoinstancyjnego, na które składają się koszty zastępstwa procesowego w wysokości 1200 zł.